

Joanna Kulmowa "Marzenia"

Ja nie lubię chodzić do szkoły
choć nic nie ma we mnie z lenia.
Ja nie lubię chodzić do szkoły
bo w tomistrze się nie mieszczą marzenia.
W szkole jest wielki porządek
nikt nie trzyma pod ławką marzeń
muszę zostawić je w domu -
pod stołem albo w jakiejś szparze.
A one przez ten czas rosną
odbywają samotne podróże
i kiedy wracam ze szkoły
za dalekie są
i za duże.